

TEZA:

Obwiniony radca prawny, pełniący funkcję obrońcy z urzędu, nie stawiał się na termin rozprawy przed sądem, nie informując o przyczynie nieobecności, nie udało się z nim także nawiązać połączenia telefonicznego i w efekcie doszło do odroczenia rozprawy z uwagi na jego nieobecność. Minimalny standard pomocy prawnej, czyli należyta staranność zawodowa w przypadku ustanowienia pełnomocnikiem (obrońcą) z urzędu, obejmuje zapewnienie reprezentacji na rozprawie (osobistej lub na zasadzie substytucji).

WO-111/23**ORZECZENIE**

z dnia 11 października 2023 r.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny
Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Karolina Szał
Sędziowie: SWSD Piotr Karwat
SWSD Sławomir Bereza

Protokolant: Barbara Sarnowska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Dariusza Drozdowskiego,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 października 2023 r. sprawy radcy prawnego P.M.(numer wpisu ...), obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2022 r., poz. 1166 z późn.zm.) w związku z art. 6 i art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.),

na skutek odwołania z dnia 28 czerwca 2023 r. złożonego przez Obwinionego P.M. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 18 kwietnia 2023 r. wydanego w sprawie o sygn. akt D 188/XI/22,

orzeka:

- I. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie;
- II. zasądza od Obwinionego P.M. koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej kwocie 1 000,00 zł (słownie: jeden tysiąc złotych) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych

w Warszawie.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 29 grudnia 2021 r. Sąd Rejonowy, stosownie do art. 20 § 1 kodeksu postępowania karnego, zawiadomił Okręgową Izbę Radców Prawnych o rażącym naruszeniu obowiązków procesowych przez występującego w sprawie obrońcę z urzędu, radcę prawnego P.M. Sąd wskazał, iż wymieniony radca prawny nie stawił się na termin rozprawy wyznaczony na dzień 15 listopada 2021 r. nie informując o przyczynie nieobecności, nie udało się z nim nawiązać również połączenia telefonicznego i w efekcie doszło do odroczenia rozprawy z uwagi na nieobecność obrońcy z urzędu. Sąd Rejonowy ponadto wskazał, iż na powyższy termin rozprawy stawili się wszyscy oskarżeni oraz świadek i można było prowadzić postępowanie dowodowe. W ocenie Sądu Rejonowego takie zachowanie jest niedopuszczalne, tym bardziej, że radca prawny był poinformowany o terminie rozprawy już w dniu 5 października 2021 r. i od tego czasu mógł składać wnioski o zmianę terminu rozprawy, bądź zwolnienie z funkcji obrońcy.

W swoich wyjaśnieniach radca prawny wskazał, iż od 2008 roku, w przypadkach silnych stresów dotyka go całodobowa bezsenność, która trwa nawet kilka dni. W czasie zaistnienia takich przypadków, a także bezpośrednio po nich nie jest aktywny zarówno życiowo, jak i zawodowo z uwagi na samopoczucie i stan ogólny (ograniczona percepcja, znaczące osłabienie, czasami zaburzenia mowy, czy też utrata równowagi w czasie ruchu, a nawet halucynacje słuchowo-wizualne). Ostatni taki przypadek nastąpił w okresie obejmującym dzień 15 listopada 2021 r. i był on przyczyną nieobecności na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Sosnowcu.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2022 r., sygn. akt R.D.449/XI/2022/L, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP wszczął dochodzenie w sprawie naruszenia przez radcę prawnego P.M. przepisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, zaś postanowieniem z dnia 12 grudnia 2022 r. został ww. radcy przedstawiony zarzut popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 w związku z art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radców Prawnych.

Wnioskiem o ukaranie z dnia 12 grudnia 2021 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o uznanie radcy prawnego P.M. (dalej jako: Obwiniony) za winnego popełnienia deliktu dyscyplinarnego polegającego na tym, że „*będąc pełnomocnikiem z urzędu oskarżonego A. W., wyznaczonym w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w (...) pod sygn. akt III K 1138/20, nie stawił się na rozprawie wyznaczonej przez Sąd na dzień 15 listopada 2021 r., będąc prawidłowo zawiadomionym i nie usprawiedliwiając swego niestawiennictwa, co w konsekwencji spowodowało odroczenie rozprawy, tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ustawy o radcach prawnych (Dz.U. z 2022 r., poz. 1166) w zw. z art. 6 w zw. z art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radców Prawnych w brzmieniu ustalonym uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.*”.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP zaskarżonym orzeczeniem z dnia 18 kwietnia 2023 roku wydanym w sprawie o sygn. akt D 188/XI/22 uznał Obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego wniosku o ukaranie. Za powyższy delikt Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wymierzył Obwinionemu karę nagany, a także obciążył kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1 500,00 zł.

Uzasadniając wydane orzeczenie OSD wskazał m.in. iż bezspornym jest, że doszło do popełnienia przez Obwinionego czynu opisanego we wniosku o ukaranie. Ponadto OSD wskazał, iż tego rodzaju sytuacja nie była pierwszą z udziałem Obwinionego. Dokonując oceny prawnej zarzucanego czynu OSD podniósł, iż świadczenie pomocy prawnej przez radcę prawnego powinno odbywać się przy zachowaniu najwyższych norm staranności, rzetelnie, uczciwie i zgodne z obowiązującymi przepisami (art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego).

Z kolei art. 12 ust. 1 ww. Kodeksu nakłada na radcę prawnego obowiązek wykonywania czynności zawodowych sumiennie oraz z należyłą starannością uwzględniając profesjonalny charakter działania. W orzecznictwie sądowym, jak i poglądach doktryny ugruntowane jest stanowisko potwierdzające, że zawodowy charakter działalności oznacza podwyższony zakres wymagań. Uzasadnione jest to zarówno doświadczeniem profesjonalisty, uzyskanymi przez niego najwyższymi kwalifikacjami, jak i posiadaną przez niego fachową, specjalistyczną wiedzą. Zawodowy charakter działalności ma zatem istotne znaczenie dla wyznaczenia wzorca należytej staranności profesjonalnego pełnomocnika, którego ustalenie jest niezbędne dla oceny

czy radca prawny właściwie wykonał ciążące na nim zobowiązanie.

Podsumowując, OSD w pełni podzielił stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż obowiązkiem radcy prawnego jest stawiennictwo na rozprawie. W przypadku, gdy nie jest to możliwe, radca prawny powinien usprawiedliwić swoją nieobecność lub zapewnić zastępstwo. Minimalny standard pomocy prawnej, czyli należyta staranność zawodowa w przypadku ustanowienia pełnomocnikiem (obrońcą) z urzędu obejmuje zapewnienie reprezentacji na rozprawie (osobistej lub na zasadzie substytucji).

Od powyższego orzeczenia odwołanie złożył Obwiniony, który podniósł następujące zarzuty:

- 1. nieuwzględnienie argumentacji obwinionego zawierającej się w treści protokołu z przedstawienia zarzutu;*
- 2. przypisanie z góry obwinionemu winy z samego jedynie faktu nieobecności na rozprawach jako obrońcy z urzędu i niepowiadomienia o fakcie nieobecności na rozprawie w dniu 15.11.2021 r. (sprawa o sygn. akt III K 1138/20).*

W oparciu o powyższe zarzuty Obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości poprzez uwolnienie obwinionego od postawionego mu zarzutu.

Tytułem uzasadnienia w odniesieniu do przypisanego czynu Obwiniony podniósł,

iż OSD przeszedł do porządku dziennego nad przyczyną nieobecności obwinionego na rozprawie sądowej w dniu 15 listopada 2021 r., jak również podkreślił, iż nie był w stanie przewidzieć wystąpienia swojej przypadłości i dlatego też nie mógł wcześniej uprzedzić

o tym sąd i wnieść o przerwę w rozprawie lub jej odroczenie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Odwołanie Obwinionego okazało się niezasadne.

Zgodnie z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (k.p.k.). Na tej podstawie, zgodnie z art. 433 k.p.k., Wyższy Sąd Dyscyplinarny jako sąd odwoławczy w postępowaniu dyscyplinarnym rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia

i jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. W związku z powyższym wskazać należy, iż odwołanie Obwinionego nie mogło stanowić skutecznego środka odwoławczego, bowiem sformułowane w nim zarzuty, w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć także należy, iż Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie stwierdził występowania w sprawie niniejszej bezwzględnych przyczyn odwoławczych, stąd też rozpatrzeniu podlegały wyłącznie zarzuty podniesione w odwołaniu Obwinionego.

Przeprowadzone w toku postępowania czynności dowodowe i ustalony na podstawie zgromadzonych dowodów stan faktyczny nie budzi wątpliwości. W związku z powyższym Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela i przyjmuje za swoje ustalenia poczynione przez OSD oraz dokonaną na tej podstawie ocenę prawną zarzucanego Obwinionemu czynu, skutkującą przyjęciem, iż doszło do popełnienia przez Obwinionego deliktu dyscyplinarnego.

Do rozważenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego pozostał więc jedynie kwestia dotycząca braku ewentualnej odpowiedzialności Obwinionego w związku z przyczyną wystąpienia zdarzenia, obejmującego czyn mogący stanowić delikt dyscyplinarny.

Dokonując oceny powyższego w kontekście winy Obwinionego przypomnieć należy, iż z jego wyjaśnień wynika, że cierpi on na przywoływaną przypadłość (nie będącą chorobą – i jak sam twierdzi Obwiniony) już od 2008 roku, a więc od kilkunastu lat. Jest to więc przypadłość, która cyklicznie (choć w bardzo nieregularnych odstępach czasu) powraca i Obwiniony zdaje sobie sprawę z wywoływanych przez nią skutków, w tym również w odniesieniu do jego życia zawodowego. Podkreślić przy tym należy, iż objęte zarzutem zdarzenie nie było pierwszym tego rodzaju z udziałem Obwinionego. W takiej sytuacji, uwzględniając doniosły charakter wykonywanego zawodu i ewentualne skutki zaniedbań w tym zakresie, Obwiniony powinien zadbać o takie mechanizmy działania (np. kontakt telefoniczny lub mailowy z sądem), które mogłyby niezwłocznie uruchomić bez większego nakładu sił i czasu w przypadku braku możliwości właściwego świadczenia pomocy prawnej, w szczególności w przypadkach wynikających z przyjętych umocowań do występowania w sprawach sądowych. Obwiniony wskazuje, iż wystąpienie bezsenności prowadzi do braku aktywności nie tylko zawodowej, ale także życiowej, a to z powodu złego samopoczucia i ogólnego stanu. Jednakże doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć, iż skutki wystąpienia dolegliwości na którą cierpi Obwiniony nie następują w sposób nagły, lecz są wynikiem

pewnego procesu. Tym samym zasadnym jest przyjęcie również, iż ogólny stan Obwinionego uniemożliwiający mu normalne funkcjonowanie, w tym również sferze zawodowej nie powstaje na przestrzeni krótkiego okresu, co w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego umożliwia Obwinionemu, w przypadku zaobserwowania wystąpienia pierwszych objawów dolegliwości, podjęcia stosownych czynności celem zabezpieczenia interesów mocodawców, jak również celem zachowania standardów świadczenia pomocy prawnej. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela stanowisko wyrażone w przywołanym przez OSD orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 listopada 2006 r., sygn. akt I ACa 620/06, w myśl którego *„Obowiązek świadczenia pomocy prawnej w celu prawnej ochrony interesów wnioskodawcy, przy zachowaniu należytej staranności, wynikającej z wiedzy prawniczej i zasad etyki, nie wyczerpuje się poprzez wysłuchanie mocodawcy o okolicznościach faktycznych sprawy i uwzględnienie przedłożonych przez niego dokumentów, ale zakłada także aktywną rolę radcy prawnego przy ustaleniu istotnych dla sprawy faktów.”* Zaznaczyć przy tym należy, iż Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie przyjmuje jako standardu świadczenia pomocy prawnej przez radcę prawnego bezwzględnego obowiązku udziału w wyznaczonych rozprawach, czy też posiedzeniach sądu, gdyż brak takiego udziału może wynikać z różnych przyczyn, tj. choćby charakter sprawy, czy też jednoznaczne ustalenia poczynione z mocodawcą. Jednakże w sprawie niniejszej należy pamiętać, że Obwiniony był obrońcą ustanowionym z urzędu, co poprzez źródło finansowania jego wynagrodzenia (środki Skarbu Państwa) oraz charakter sprawy (sprawa karna i potrzeba obrony praw oskarżonego) determinujący, w ocenie sądu powszechnego, konieczność osobistego udziału w rozprawie sprawia, iż wymagany standard nie został przez Obwinionego zachowany, co w konsekwencji doprowadziło – w stanie faktycznym niniejszej sprawy dyscyplinarnej - do konieczności odroczenia przez Sąd Powszechny rozprawy z tej tylko przyczyny.

Podsumowując, na podstawie ustalonego stanu faktycznego Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie stwierdził, by w sprawie niniejszej, w szczególności przy uwzględnieniu treści podniesionych w odwołaniu zarzutów, zachodziły podstawy do zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez wydania orzeczenia uniewinniającego Obwinionego od zarzutu popełnienia opisanego we wniosku o ukaranie czynu, stanowiącego delikt dyscyplinarny. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie znalazł również podstaw do uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Mając na uwadze powyższe oraz na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. Obwiniony pozostaje winnym zarzucanego mu czynu, co uzasadnia obciążenie go kosztami postępowania dyscyplinarnego. Wysokość zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym została ustalona w granicach wynikających z § 1 ust. 1 pkt 2 uchwały Nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.